Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. św. Stanisława 4. TELEFON 1414. P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 85 Katowice, piątek 12-go kwietnia 1929. Rok V

Pielgrzymka polska do Jerozolimy.

Białogród. (Pat.) Przybyła tu w drodze do Jerozolimy grupa pątników polskich pod kierownictwem biskupa Okuniewskiego. Poseł polski w Białogrodzie Babiński wydał w salonach poselstwa przyjęcie na cześć pątników, którzy następnie odjechali do Konstantynopola.

Dwa wielkie procesy komunistyczne.

W sądzie okręgowym w Częstochowie odbył się w tych dniach proces przeciw 15 żydom komunistom, oskarżonym o zorganizowanie tam komitetu komunistycznego, działalność wywrotową i zamach na Abrama Szuchtera, którego komuniści uważali za szpiega. Z 15 komunistów 14 osób odpowiadało z więzienia. Do rozprawy wezwanych zostało z górą 200 świadków. Wszystkich oskarżonych skazano na kilkoletnie ciężkie więzienie.

Dnia 16 bm. rozpocznie się w Białymstoku w sądzie okr. proces 38 osób oskarżonych o przynależność do komunistycznej partji Zachodniej Białorusi. Proces ten znajduje się w związku z skasowaniem tej partji przez organa bezpieczeństwa.

Sensacyjne aresztowanie.

Berlin. (Pat.) Komunistyczna „Welt am Montag" donosi, że na wniosek prokuratora kolońskiego aresztowano w Berlinie byłego sekretarza żony byłego cesarza Wilhelma księżny Herminy. Dziennik twierdzi, że aresztowanie to miało charakter sensacyjny i otaczane jest ścisłą tajemnicą. Sekretarz księżny Herminy miał w czasie przesłuchania poczynić rewelacje o różnych tajnych akcjach, zorganizowanych przez otoczenie byłego cesarza Wilhelma w Doorn.

Studenci politykami.

Bukareszt. (Pat.) Według doniesień z Paryża, studenci rumuńscy, czechosłowaccy i jugosłowiańscy utworzyli tam grupę studentów Małej Ententy, która ma m. in. na celu zapoznanie Zachodu z pokojową akcją państw, wchodzących w skład małej ententy i z jej rolą w utrzymaniu pokoju w Europie środkowej.

Narady mniejszościowe.

Londyn. (Pat.) W dniu 29 b. m. odbędzie się w urzędzie spraw zagranicznych posiedzenie podkomisji, mianowanej przez Radę Ligi podczas ostatniej sesji z poleceniem zbadania kwestji mniejszościowej. Sprawozdawcą głównym będzie sir Chamberlain.

Prasa włoska o Polsce.

Rzym. (Pat.) Cała prasa zamieszcza dłuższe wyjątki z ostatniego artykułu Marszałka Piłsudskiego, załączając do nich szerokie komentarze. Prasa nazywa artykuł lekcją, daną parlamentowi, jak trzeba rządzić, aby nie osłabiać państwa. Dzienniki podejmują szczególnie argument, wykazujący, że Sejm uchwalił budżet Skarbu, zgłoszony przez Ministra, którego postawili w stan oskarżenia. Pzebieg ostatniego przesilenia rządowego w Polsce śledzony jest przez prasę z wielkiem zainteresowaniem.

Próby zażegnania przesilenia w Niemczech.

Berlin. (PAT). Środowe posiedzenie gabinetu, przeciągnęło się do godz. 2. Na posiedzeniu tem gabinet powziął jednomyślnie uchwałę, którą zakomunikował narazie tylko przywódcom frakcyj parlamentarnych, zachowując jeszcze tajemnicę. Uchwała ta ma być ogłoszona wieczorem z chwilą, gdy poszczególne frakcje na swoich zebraniach plenarnych zajmą wobec niej stanowisko.

Pomimo tajemnicy, jaką ta uchwała jest oficjalnie otaczana, prasa berlińska stwierdza, że uchwała ta stanowi apel do stronnictw, aby popierały gabinet przy przeprowadzeniu budżetu. Gabinet postanowił bowiem pozostać na stanowisku ze względu na politykę zagraniczną, a zwłaszcza rokowania reparacyjne w Paryżu oraz na konieczność załatwienia budżetu.

Akcję swą w dziedzinie budżetowej zamierza gabinet przeprowadzić na podstawie kompromisowego projektu rzeczoznawców pięciu stronnictw, na podstawie pewnego rodzaju porozumienia pomiędzy rządem a przywódcami frakcyj co do tego, że wszystkie stronnictwa zobowiązują się akceptować tenże kompromis, nie stawiać żadnych wniosków o skreślenie pozycyj budżetu, oraz zgłaszać wszelkie wnioski tylko za wspólnem porozumieniem.

Punkt ten odnosi się wyraźnie do sprawy budowy pancernika i oznacza, że socjaliści zobowiązują się do niewystąpienia z inicjatywą co do skreślenia drugiej raty na budowę pancernika. Jednocześnie po zajęciu stanowiska przez poszczególne frakcje kanclerz ma zwrócić się do frakcji centrowej o wzięcie udziału w gabinecie, zaofiarywując centrum 3 teki.

Po południu toczyły się obrady 5-ciu frakcyj parlamentu popierających rząd obecny. Frakcja demokratyczno-ludowa obraduje jeszcze. Tem niemniej w kołach parlamentu utrzymują z całą pewnością, że obie frakcje, a w szczególności frakcja ludowa, zaakceptuje stanowisko rządu. Akceptacja stronnictwa socjalistycznego uważana jest również za przesądzoną ze względu na to, że wszyscy ministrowie socjalistyczni zaangażowani są bezpośrednio w sprawie tej deklaracji.

„Vossische Zeitung" i „Berliner Tageblatt" w wydaniu na czwartek mówią, jako o rzeczy przesądzonej, o wejściu 3-ch ministrów centrowych do gabinetu. Nominacja tych 3-ch ministrów spodziewana jest w czwartek. Frakcja centrowa ma na posiedzeniu wieczornem uchwalić kandydatów ze swego łona do trzech tek.

Wzrost komunizmu w Niemczech.

Berlin. (PAT). Odbywające się w dalszym ciągu wybory do rad załogowych po wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych, dają nadal po ważne sukcesy komunistom, przynosząc ciężkie straty listom socjalistycznym. W wyborach do rady załogowej w wielkich zakładach Leunawerke pod Halle na 17.400 głosów komuniści uzyskali 9.200. Na listę socjalistyczną padło tylko 5.200 gł. We czwartek i piątek odbywać się będą wybory w jednem z największych przedsiębiorstw przemysłowych Niemiec, mianowicie w zakładach A. E. G. w Berlinie, których wynik będzie miał poważne znaczenie symptomatyczne dla nastrojów w kołach robotniczych.

Plan zmiany ustroju Niemiec.

Berlin. (PAT). Prasa hugenbergowska ogłasza projekt reformy ustrojowej Rzeszy niemieckiej, opracowany pod kierownictwem Hugenberga. Projekt ten dąży do połączenia urzędu prezydenta Rzeszy i kanclerza Rzeszy z urzędem premjera pruskiego. Pozatem pruskie ministerstwa pracy, rolnictwa, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości miałyby zostać połączone w unję personalną z odnośnymi resortami rządu Rzeszy. W ten sposób gabinet Rzeszy w tych resortach podporządkowany byłby bezpośrednio odnośnemu aparatowi administracyjnemu w Prusach. Jedynie ministerstwo spraw zagranicznych, finansów, komunikacji i Reichswehry nie posiadałyby żadnych aparatów administracyjnych w Prusach, natomiast istniałyby w Prusach niezwiązane z rządem Rzeszy dwa ministerstwa, mianowicie finansów i oświecenia. Głównym przejawem niezależności pruskiej zostałoby prawo veta, jakie posiadałoby pruskie ministerstwo finansów nad budżetem.

Kongres murzynów katolickich.

(KAP). W Lourdes, w Afryce Połudn'owej odbył się pierwszy kongres C. A. U., „Katolickiej Unji Afrykańskiej". Obrady, trwające 6 dni, dotyczyły kwestji polepszenia społecznych warunków bytu rasy czarnej. Przewodniczyli kolejno ojcowie z Mariannhill: Huss, Sauter i Hanisch.

W Unji katolickiej złączone są wszystkie związki tubylców. Murzyni nie są już sługami białych, jak to było za czasów Burów. Dzisiaj murzyn uczy się i studjuje, jak Europejczyk. Na wypadek, gdyby tubylcy wystąpili przeciwko białym najeźdźcom, próba sił nie wypadła by pomyślnie dla tych ostatnich. Moskwa prowadzi tu energiczną agitację i wielu murzynów marzy już o raju bolszewickim. Z jednej strony siedem miljonów krajowców z drugiej półtora miljona białych.

Prawda o doli robotników polskich w Francji.

W Douai, we Francji, odbył się walny zjazd delegatów związku robotników polskich we Francji.

Zjazd po głębokiem przestudjowaniu warunków, w jakich żyje wychodztwo polskie, uchwalił rezolucję w sprawie położenia materjalnego robotników. Rezolucja ta m. in. stwierdza, iż emigrant polski we Francji, bez względu na kwalifikacje, jest zrównany przeciętnie w zarobkach, jedynie z robotnikiem francuskim najniższej kategorji.

Pracodawcy nie zastosowali się całkowicie do ostatniej umowy, dotyczącej podwyżki zarobków w górnictwie, gdzie płaca zależy w dużej mierze od sztygarów, którzy są więcej przychylni dla tubylców, z którymi wychowali się, niż dla cudzoziemców i dlatego górnicy polscy są narażani częściej na deklasowanie, na kary pieniężne i niekorzystanie z podwyżki.

Nowoprzybywający na kontrakty robotnicy polscy są przeznaczeni do najcięższych i najmniej opłacanych prac. Często niektóre przedsiębiorstwa zwalniają bez dostatecznych powodów dawno pracujących Polaków, korzystających z wyższych płac, a przyjmują kontraktowych robotników z Polski. Szczególnie wyzyskiwani są nowoprzybyli robotnicy polscy do kopalń rudy we wschodniej Francji, gdzie są traktowani jako siły pomocnicze i zarobki ich wystarczą zaledwie na utrzymanie w kantynie.

Dzieci polskich robotników po ukończeniu 13 lat idą zazwyczaj do pracy z ojcem zamiast do szkoły lub do rzemiosł; w kopalniach i w fabrykach nie spotyka się nigdzie polskich sztygarów, ani kontrolerów. Liczba drobnych kupców polskich powoli zmniejsza się, zamiast wzrastać, co świadczy, i polskie wychodztwo robotnicze nie może liczyć na lepszą przyszłość, nawet w następnem pokoleniu we Francji. Wskutek braku przymusowych ubezpieczeń społecznych, a w szczególności kas chorych w przemyśle i rolnictwie, robotnik polski tej kategorji w razie dłuższej choroby zmuszony jest prosić o powrót do Polski.

Wobec takiego stanu rzeczy zjazd uznał robotniczą emigrację polską do Francji za niekorzystną dla Polski i uważa, iż rząd polski winien dążyć do jak najdalej idącego ograniczenia jej.

W konkluzji rezolucja apeluje do rządu polskiego, by jak najprędzej zbadał warunki pracy i płacy polskich robotników rolnych we Francji, jak również, by ze względu na moralność przyszłego pokolenia polskiego wstrzymał bezzwłocznie wysyłanie samotnych dziewczyn do pracy kontraktowej we Francji.

Wreszcie zjazd zaapelował do tych czynników, które starają się o polskich emigrantów, by wyjaśniły robotnikom francuskim, iż czynione przez nich zarzuty o „zjadaniu im chleba" przez Polaków są niesłuszne, gdyż polski robotnik zarobione pieniądze całkowicie wydaje we Francji.

Przegląd polityczny

Wizyta włoska w Polsce.

W dniu 21 maja przybędzie do Polski kierownik włoskiego urzędu spraw zagranicznych, Grandi. Przyjazd ten będzie rewizytą oddaną rządowi polskiemu za zeszłoroczną bytność ministra Zaleskiego w Rzymie.

Pan Grandi zabawi 21 maja w Krakowie, a po zwiedzeniu tego miasta i jego zabytków przybędzie na dwudniowy pobyt do Warszawy, gdzie będzie gościem rządu polskiego. Następnie uda się dyplomata włoski do Poznania, gdzie będzie podejmowany przez prezydenta Rzeczypospolitej, który podówczas przebywać będzie w stolicy Wielkopolski. Po zwiedzeniu szczegółowem wystawy krajowej, p. Grandi uda się na Pomorze, gdzie pragnie zapoznać się ze stanem robót i rozwojem portu w Gdyni. Stąd już w charakterze prywatnym gość włoski uda się autem w drogę powrotną przez Niemcy.

Komuniści przygotowują zaburzenia.

Wydział śledczy policji przeprowadził rewizję u kilku osób podejrzanych o należenie do partji komunistycznej zachodniej Ukrainy, oraz polskiej partji komunistycznej. Okazało się, że partje te przygotowywały zaburzenie na dzień 1 maja, o czem świadczą liczne druki, odezwy, okólniki i przygotowania do druku w formie okólników, instrukcje do organizowania wystąpień zbrojnych przeciwko państwu. Znaleziono również znaczną ilość gotówki w dolarach, przeznaczonej na agitację. Aresztowano 7 osób, m. in. jedną studentkę z Warszawy, oraz dwu słuchaczy wyższych uczelni we Lwowie. Jeden z aresztowanych został dopiero przed kilku dniami wypuszczony z więzienia w Dąbrowie Górniczej, gdzie odsiadywał 4-letnią karę za działalność antypaństwową.

Olbrzymie bankructwo w Niemczech.

Prasa berlińska podaje sensacyjne szczegóły o przyczynach niedawnego bankructwach Banku Towarzystw Kas Raiffeisenowskich.

Bankructwo owe wywołane zostało w swoim czasie przez straty, wynoszące 50 miljonów marek, z których 20 miljonów musiały pokryć znajdujące się i tak w ciężkiem położeniu kasy lokalne. Pozostałe 30 miljonów musiała pokryć pruska centralna kasa stowarzyszenia, zasilana przez kapitał państwowy.

Dotychczas przyczyny i okoliczności tych strat pieniężnych przez Bank Towarzystwa Kas Raiffeisenowskich były zupełnie nieznane. Obecnie — jak donosi prasa — okazuje się, że afera ta przerasta swoim rozmiarem słynną w swoim czasie aferę Barmata i Kutiskera. Główne bowiem straty poniosły Banki z racji oszukańczych operacyj emigranta rosyjskiego, niejakiego Uralcewa, któremu kierownicy banków, darząc go daleko idącem zaufaniem, udzielali kredytów na sumę do 20 miljonów marek. Kredyty te dane były Uralcewowi rzekomo pod zastaw składów towarowych, z których jednak towary zostały sprzedane. Poza tem Uralcew otrzymał 750 tysięcy marek pod zastaw kasetki z biżuterją, w rzeczywistości jednak wartość zastawionej biżuterji wynosiła tylko 15 tysięcy marek. Wreszcie Uralcew, który przedstawiał się jako emigrant rosyjski, skazany przez bolszewików na śmierć, otrzymał również kredyty na podstawie gwarancji rzekomo sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Paryżu które to gwarancje okazały się sfałszowane.

Uralcew został obecnie aresztowany w Berlinie. Przeciwko niemu zostały wdrożone dochodzenia.

Przeciwko fałszerzom pieniędzy.

W Genewie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja celem zawarcia konwencji dla zwalczania fałszerstwa pieniędzy. W konferencji bierze udział 35 państw.

Prace przygotowawcze do konferencji toczą się już od trzech lat z inicjatywy rządu francuskiego. W ciągu tego czasu komitet finansowy zebrał opinję 43 banków emisyjnych, z których większość wypowiedziała się za zawarciem konwencji międzynarodowej. Następnie sprawa została zbadana przez komitet, złożony z delegatów banków, ekspertów międzynarodowego prawa karnego, oraz przedstawicieli organów śledczych. Komitet ten opracował projekt konwencji przyjętej następnie przez komitet ekonomiczny.

Celem, do którego zmierza konwencja, jest unifikacja wewnętrznego ustawodawstwa w stosunku do fałszerstw pieniędzy w tym sensie, aby przestępcy nie mogli chronić się bezwzględnie w żadnym kraju. Następnie konwencja przewiduje utworzenie w każdym kraju specjalnego urzędu przy centralnym zarządzie policji, jak również powołanie centralnego urzędu międzynarodowego dla ujednostajnienia całej akcji.

Delegat polski, sędzia Sokolski oświadczył, że rezerwuje sobie możność zgłoszenia uwag i propozycyj co do niektórych kwestyj, omawianych w projekcie konwencji, w czasie trwania debaty. Obecnie jednak już delegat polski wyraził uznanie komitetowi, który opracował projekt konwencji, za jego pracę i wypowiedział przekonanie, że prace konferencji zakończą się pomyślnem podpisaniem konwencji.

Oświadczenie ks. Seipla.

Powszechną uwagę zwraca oświadczenie kanclerza Austrji Seipla, który zaprzeczył rozsiewanym przez Landbund pogłoskom, jakoby główną przyczyną jego dymisji było nie załatwienie kwestji dowozu świń z Polski do Austrji. Wicekanclerz Hartleb swego czasu zapowiedział dymisję, o ileby sprawa ta nie została załatwiona do świąt Wielkanocnych. Kanclerz Seipel stwierdza, że załatwienie tej sprawy przeciągnie się jeszcze z powodu przesilenia gabinetowego w Polsce i że sprowadzi ewentualną dymisję wicekanclerza Hartleba. Wystąpienie Landbundu z większości rządowej niebyłoby bynajmniej wywołało przesilenia gabinetowego. Gabinet ustąpił jedynie z przyczyn wyłuszczonych swego czasu w znanym komunikacie.

Stan rokowań o odszkodowania wojenne.

Prasa berlińska charateryzuje obecny stan prac konferencji rzeczoznawców, jako okres krytyczny. Wszystkie dzienniki niemal jednogłośnie podkreślają, że dotychczasowe konferencje nie poruszyły sprawy ostatecznych cyfr, odnoszących się do wysokości i ilości rat niemieckich. „Vossische Ztg." pisze, że memorjał, przedłożony delegacji niemieckiej przez delegatów aljanckich przed Wielkanocą, również nie określał cyfrowo żądań aljanckich, lecz tylko wysuwał cały szereg żądań zasadniczych, których uznanie przez delegację niemiecką miało dopiero stworzyć podstawę do dyskusji o cyfrach.

„Vossische Ztg." z głosów prasy paryskiej wyciąga wniosek, że w kwestji pokrycia przez Niemców długów międzynarodowych aljantów istnieje pomiędzy aljantami front zupełnie jednolity, a to z tego powodu, że interesy poszczególnych krajów i Ameryki w tej sprawie całkowicie są identyczne. Natomiast w sprawie t. zw. żądań dodatkowych, a w szczególności żądań, odnoszących się do rozbudowy, mają istnieć pomiędzy aljantami poważne rozbieżności, gdyż interesy poszczególnych krajów aljanckich mocno się różnią w tej sprawie. Poza tem „Vossische Ztg." na podstawie głosów prasy francuskiej wyciąga wniosek, że Francja skłonnaby była obecnie do zredukowania swych początkowych żądań w wysokości 60 miljardów na odbudowę, o jedną trzecią. Pomimo to jednak, jak twierdzi korespondent „Vossische Ztg.", różnica pomiędzy stanowiskiem aljantów a Niemców w kwestji tej jest bardzo poważna.

Dlatego też dziennik ostrzega przed nadmiernym optymizmem, zapowiadając jednocześnie, że w połowie przyszłego tygodnia będzie można spodziewać się zasadniczego wyjaśnienia sytuacji w Paryżu.

„Echo de Paris" donosi, że przewodniczący konferencji rzeczoznawców, amerykański delegat Joung proponuje Niemcom następujący system spłat: dwie spłaty roczne po 1700 miljonów marek, trzy spłaty po 1900 miljonów marek, oraz 32 spłaty po 100 miljonów marek. W ten sposób spłacony dług reparacyjny w ciągu 37 lat. W dalszych 3 latach Niemcy miałyby zwrócić państwom koalicyjnym ich długi, zaciągnięte podczas wojen wobec Ameryki.

Chaos w Chinach.

Jeneralowie t. zw. grupy Kwang Si na obradach w stolicy tej prowincji opracowali plan dalszej kampanji przeciw Czang-Kaj-Szekowi, a nie przeciw Nankinowi, jak sami to formułują. Generał Feng-Ju-Sjang ma być powiadomiony, iż wojska Czang-Kaj-Szeka nie potrzebują pomocy jego wojsk w walce z armją grupy Kwang-Si, w razie zaś wmieszania się Feng-Ju-Sjanga do walki mogą wyniknąć poważne nieporozumienia. Równocześnie krążą pogłoski, iż rząd nankiński prowadzi pertraktacje z Feng-Ju-Sjangiem w celu zawarcia kompromisu, przyczem Feng-Ju-Sjang, w razie dojścia do porozumienia, zostałby mianowany przewodniczącym rady administracyjnej.

ILONA.

—o—

Marcowe słońce w r. 1847 rzuciło mgliste promienie na śnieżną równinę, gdzie Węgry od wieków graniczyły z bratersko-wrogą Kroacją; rzuciło promienie na pola pokryte wysoko śniegiem i na lody na Drawie. Zima walczyła jeszcze z całą siłą z pięknem dzieckiem — wiosną, która wkrótce miała ją pokonać.

Okolice te są mało zamieszkane, miasta i wsie są odległe od siebie, a tylko gdzie niegdzie leżą rozproszone dwory szlacheckie. Na drogach zaledwie trochę widać ślady ruchu ludzi.

Na jednej z tych samotnych dróg okazało się równie dziwne, jak miłe zjawisko. Na pięknym, błyszcząco-czarnym koniu pędzi niewieścia postać o bujnych, ciemnych splotach włosów i świeżą szybką jazdą zarumienioną twarzą. Miała na sobie czarno-jedwabną suknią kroju węgierskich szlachcianek i krótkie przylegające futro, które uwydatniało tę młodzieńczą, smukłą postać. Głową nienakryta.

Nagle zatrzymała konia, podniosła głowę naprzód i patrzyła pilnie w dal, jakby błyszczącemi oczami przejrzeć chciała mgłę poranną. Słychać w dali dzwonki, a wśród tego jakiś przeciągły wyjący ton. Ona wyprostowała się, jej policzki się zarumieniły, a spojrzenia jej zdradzały gniew.

— Wilk, wilk! — zawołała z dziką, a jednak bolesną radością.

Dzwonienie stawało się coraz to głośniejszem i wkrótce pokazały się sanki w szalonym pędzie, a siedziało na nich dwóch mężczyzn, okrytych w szerokie futra. Za nimi gonił ogromny zwierz, który za każdym skokiem zmniejszał odległość pomiędzy sobą a wybranymi [illegible].

Młode dziewczę zatrzymało konia, dobyło długiego błyszczącego noża i czekało na przybywających.

Teraz sanki były tuż niedaleko, a ona wyczytać mogła w rysach podróżnych śmiertelną trwogę. Jeden z nich, którego strój i postawa zdradzały szlachcica, wymierzył kolbę swej strzelby groźnie na zwierza. Drugi, widocznie jego poddany, starał się krzykiem i uderzeniami bata spowodować konie do szybszego biegu.

— Stać, na miłość Boską! — zawołała głośno amazonka.

Zdziwiony niespodzianem zjawiskiem woźnica wstrzymał konie.

Jednym skokiem dosięgnął wilk do sanek i wskoczył na nie. Znakomity podróżny podniósł broń do uderzenia, zwierz jednak prędzej wbił pazury w jego ramię, które pod tym naciskiem upadło bezsilne.

Odważna dziewica podniosła się jednak na siodle, wymierzyła w szeroko rozwartą pierś strasznego potwora, nóż świsnął w powietrzu, a strumień czarnej posoki wysoko trysnął w powietrzu. Z ostatnim wysiłkiem wdrapał się wilk na ramię swej ofiary; siły go jednak szybko opuściły, padł krwią zbroczony na śnieg wśród straszliwego wycia.

Milczenie zaległo.

Młodzieniec o szlachetnych, wyrazistych rysach, spojrzał zdziwiony na swą wybawczynię. Wreszcie zdawał się odzyskać przytomność; szybko zeskoczył ze sanek i z odkrytą głową zbliżył się do niej.

— Kto jesteś, miła a dziwna istoto, która jakby anioł opiekuńczy przybyłaś do nas? Broń moja chybiła, a wilk biegł szybko; gdyby nie ty, broczyłbym teraz we krwi. O mów, kto jesteś?

Ona siedziała niedbale na koniu i jakby myślami zajęta patrzała na mówiącego.

— Odpowiedz, jak się nazywasz? — pytał natarczywiej.

— Ilona! — szepnęła jakby we śnie.

— Imię Bozkie, jak ty! Ale jak się nazywa twoja rodzina, twój ojciec?

— Nie, tego się pan nie dowiesz! Pan — i mój ojciec! Pan jesteś przecież Węgrem?

— Tak, czyż ty nie należysz do mego narodu, Ilono? Dźwięki mojej ojczystej mowy brzmią przecież tak czysto w twych ustach.

— Moja matka była Węgierka, ale mój ojciec jest Kroatem.

— I dla tego nie mogę znać twego nazwiska? — zapytał z uśmiechem. — Sądzisz, że biorę me życie z twych rąk, nie znając ciebie, nie złożywszy ci ofiary mej wdzięczności? Ty ocaliłaś moje ramie i głowę myślącą o jej wolności, a masz przejść obok mnie jak obraz ułudny? Nie mam cię widzieć, Ilono? to być nie może!

— A jeżeli ja tak chcę, jako ofiarę za pańskie ocalenie? Zresztą, szlachetny panie, winieneś mi bardzo mało! Nie na to zabiłam to zwierzę, aby pana uratować; każdę podobne zwierzę spotka los podobny, skoro je tylko dosięgnie moje ramię. Czyż nie nazywają mnie poskromicielką wilków?

— Co ty mówisz, Ilono? — zawołał zdziwiony.

Ogień w jej oczach znikł już; skierowała je na postać młodego mężczyzny i patrzała na jego bezsilne ramię.

— O Boże! Pan jesteś rannym: krew ciecze z pańskiego ramienia, rzekła, a litość dodawała jej rysom niewymownie pięknego powabu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Znowu katastrofa w kopalni.

Na kopalni „Richthofen" w Janowie pod Katowicami zawaliła się jedna ze ścian chodnika, zasypując dwóch górników, z których jeden poniósł śmierć na miejscu, drugiego zaś zdołano uratować. Władze górnicze prowadzą dochodzenia celem ustalenia przyczyny wypadku.

Zaprzysiężenie amerykańskiego ministra spraw zagranicznych.

Nowy sekretarz stanu Stimson, minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, składa przysięgę służbową. Henryk L. Stimson był w latach 1927 i 1928 generalnym gubernatorem na Filipinach. Po wyborze prezydenta Hoovera, został zamianowany kierownikiem ministerstwa spraw zagranicznych.

Na rycinie widzimy: Stimson'a, stojącego po prawej stronie i składającego przysięgę z podniesioną prawicą, naprzeciw niego odczytuje prezydent najwyższego sądu Taft, (były prezydent amerykański w latach 1909—1913) rotę przysięgi a w tyle widać ustępującego ministra Kellogа, twórcę znanego paktu przeciwwojennego paktu Kelloga.





Generał Pershing, były głównodowodzący pomocniczych wojsk amerykańskich we wojnie światowej po stronie koalicji przeciwko niemcom na froncie zachodnim, ma zostać w miejsce zmarłego Herrika ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Paryżu.

Pershing urodził się 1860 roku, w roku 1886 został porucznikiem kawalerji, brał udział w walkach na Filipinach przeciwko Hiszpanom, poczem służył w sztabie generalnym, następnie brał udział jako atache wojskowy w głównej kwaterze japońskiej w czasie wojny rosyjsko-japońskiej w latach 1904—1905. W roku 1906 został generałem, a w latach 1916—1917 był głównodowodzącym amerykańskich wojsk na froncie zachodnim. Generał Pershing jest szczerym przyjacielem Francji, urodził się na ziemi amerykańskiej z rodziców pochodzących z Alzacji Lotaryngji. W osobie jenerała Pershinga zyska Francja dzielnego orędownika swych spraw wobec bogatej Ameryki.

Jubileusz Armji Zbawienia.

Londyn. (Pat.) We środę armja Zbawienia obchodziła 100-lecie urodzin założyciela tej instytucji, jej pierwszego generała, nieżyjącego już Wiljama Bootha.

Trzęsienie ziemi.

Bolonja. (Pat.) Odczuto tu dwukrotne wstrząsy podziemne. Ofiar niema.

Pożar lasu w zimie.

Bordeaux. (Pat.) W okolicznych lasach wybuchł pożar, który ogarnął przestrzeń około 15 km długości, niszcząc 1.500 ha lasu. Straty są bardzo znaczne.

Udaremniona rewolucja w Portugalji.

Wiedeń. (Pat.) United Press donosi z Lizbony, że policja tamtejsza odkryła fabrykę bomb. Skonfiskowano 1656 bomb. W stolicy, tudzież na prowincji aresztowano kilku oficerów i podoficerów z powodu uprawiania akcji wywrotowej. Koła urzędowe oświadczają, że aresztowania te zapobiegną wybuchowi nowej rewolucji.

Program konserwatystów angielskich.

Londyn. (A. W.) Na środowem posiedzeniu Rady ministrów prezydent Baldwin przedłożył program wyborczy stronnictwa konserwatywnego. „Daily Herald" donosi, że program ten opracowany jest na przypuszczeniu, że stronnictwo konserwatywne przy wyborach uzyska większość około 30 mandatów. Główną rolę w tym programie odgrywa rozbudowa cel ochronnych i zwalczanie bezrobocia.

Walka z fałszerzami pieniędzy.

Genewa. (Pat.) W czasie generalnej dyskusji, prowadzonej na konferencji w sprawie międzynarodowego układu w celu zwalczania fałszerstw pieniędzy, delegat rumuński prof. Pella zaznaczył, że ujednostajnienie sankcyj karnych, przewidzianych w kodeksach poszczególnych państw w stosunku do fałszerzy pieniędzy, musi stanowić podstawę porozumienia.

Ze Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

W poniedziałek po południu w składzie pewnego złotnika w **Bytomiu** przy ulicy Dworcowej zjawił się pewien młody mężczyzna, który zaofiarował złotnikowi kupno prawdziwych pereł i brylantów. W chwili, gdy złotnik udał się do bocznego pokoju, mężczyzna w pośpiechu wyszedł z składu. Szybkie oddalenie się nieznanego nasuwa przypuszczenie, że w tym wypadku chodzi o skradzione kosztowności. Policja kryminalna poszukuje owego mężczyzny.

*

Na kopalni Jenny-Ottto okaleczył się w nogę robotnik Fryderyk Kubin z **Miechowic**. Początkowo K. nie zważał na okaleczenie; wskutek „zaniedbania noga obrzękła do tego stopnia, że musiano okaleczonego odstawić do lecznicy knapszaftowej, gdzie po kilku dniach zmarł.

*

Odebrał sobie życie przez zastrzelenie pewien uczeń kupiecki. Powód samobójstwa nieznany.

Z Zabrskiego.

Dnia 1 marca b. r. liczba mieszkańców miasta **Zabrza** wynosiła 129.540 osób. W ciągu marca liczba mieszkańców wzrosła o 91 osobę. Dnia 1 kwietnia miasto liczyło 129.631 osób.

*

Na kopalni w **Sośnicy** ciężko okaleczony został kruszak Kaspar Urbańczyk.

*

Półtoraroczne dziecko pewnej rodziny przy ulicy Bülowa w **Zabrzu** wpadło do garnka napełnionego wrzącą wodą i poparzyło się tak niebezpiecznie, że zmarło w lecznicy brackiej wskutek odniesionych poparzeń.

Z Raciborskiego.

W środę 10 b. m. odbyły się w kościele parafjalnym na **Starejwsi** pod Raciborzem prymicje nowowyświęconego ks. Himla, syna podmajstra murarskiego Himla.

Z Strzeleckiego.

W gminie **Gogolin** ma być zbudowany ratusz. Roboty przedwstępne już rozpoczęto.

Z Prudnickiego.

Dnia 10 kwietnia b. r. minęło 25 lat od dnia, w którym położono kamień węgielny pod budowę kościoła w **Rzymkowicach**. Piękna to jest świątynia, wznosząca się wśród lasu.

Z Opolskiego.

Do pewnego składu towarów przy ulicy Krakowskiej w **Opolu** włamali się onegdaj złodzieje i skradli towarów za jakie 10 tysięcy marek. Policja kryminalna podjęła natychmiast dochodzenia.

Z Oleskiego.

W gazowni w **Oleśnie** podczas naprawy szybu, robotnicy Kandziora i Girke pomimo ostrzeżenia weszli do przyległego zbiornika gazowego i utracili przytomność wskutek uchodzących gazów. Przywołany na pomoc kierownik ruchu chciał wyratować nieszczęśliwych, wobec czego włożył maskę gazową i wszedł do zbiornika. Lecz po kilku minutach utracił również przytomność. Dopiero straż ogniowa wydobyła po dłuższym czasie wszystkich trzech ze zbiornika. Kierownika zdołano przywrócić do życia, natomiast robotnicy padli ofiarą swego zawodu.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.

Odczyty o wystawie w Poznaniu przez radjo.

Dnia 14 kwietnia otwarty zostaje cykl odczytów propagandowych o Powszechnej Wystawie Krajowej przez radjo. Pierwszy odczyt w radjo w Warszawie wygłosi minister przemysłu i handlu inżynier Kwiatkowski. Następnymi prelegentami będą: prezes zarządu i naczelny dyrektor Wystawy dr. Wachowiak, Kornel Makuszyński, Ferdynand Goetel itd. Wszystkie odczyty z uwagi na prelegentów, gwarantują ich nieprzeciętną treść i transmitowane będą w całym kraju.

Referaty wycieczkowe w dyrekcjach kolejowych.

Ministerstwo kolei, licząc się z dużą ilością wycieczek, jakie organizowane będą niewątpliwie przez różne towarzystwa i organizacje na wystawę w Poznaniu, postanowiło stworzyć na czas trwania wystawy specjalne referaty wycieczkowe we wszystkich dyrekcjach kolejowych.

Z całego świata.

Najrzadsze zwierzę.

Niejeden rodzaj zwierząt w skutek ustawicznego ubijania przez ludzi ze względów zysku stał się już rzadkim, jak na przykład żyjące w puszczy białowieskiej żubry które podczas ostatniej wojny oficerowie niemieccy nieomal zupełnie wybili. Atoli rzadszym jeszcze okazem w Europie jest zwierzę zwane okapi, które wogóle znamy dopiero od roku 1901. Zwierzę to żyje w nieprzebytych lasach między jeziorem Alberta a krajem Kongo w Afryce, jest czemś pośrednim między ebrą a antylopą, bywa półtora metra wysokie, barwy ciemno-brunatnej z pasami białemi po bokach, odznacza się bardzo wielkiemi uszami i kitą na końcu ogona. Dotąd do Europy udało się sprowadzić tylko jeden egzemplarz, który atoli zdechł już po kilku tygodniach. Niebawem ma drugi egzemplarz otrzymać ogród zoologiczny w Antwerpji, dzięki zabiegom katolickiej misji w miejscowości Buta. Jednemu z misjonarzy udało się nabyć jeszcze młode zwierzę i powoli przyzwyczaić do pokarmów europejskich, spodziewać się więc można, że zwierzę to, mające obecnie 3 lata, pożyje w Europie lat kilkanaście, przynajmniej dopóty się uda złapać drugie i oswoić.

Wybryk przyrody.

Stwierdzono, że na wyspach Filipińskich znajduje się rodzina krajowców, której członkowie, choć nie wszyscy posiadają szpony jak orzeł lub sęp zamiast paznokci. Jak się powiedziało, nie wszyscy członkowie odznaczają się tym wybrykiem przyrody, ale ponieważ zaszedł on już u dwóch pokoleń, przeto można mówić o dziedziczności. Ludziom dotkniętym używanie rąk sprawia wielkie trudności, a o bieganiu nie może być mowy. Podobno widok tych istot jest wprost odrażający.

Szczególne szkoły.

W Kanadzie (Ameryki Półn.) są osiedla ludzkie jeszcze bardzo rzadkie i bardzo od siebie oddalone, wskutek czego dzieciom uczęszczanie do szkoły jest bardzo utrudnione, a nawet niemożliwe, zwłaszcza w zimowym okresie. Aby jednak wszystkim dzieciom umożliwić pobieranie nauki, zaprowadzono szkoły, które naodwrót odwiedzają dzieci. Oto zbudowano pociągi złożone z samych wagonów urządzonych jak izby szkolne, które lokomotywa rano rozwozi i pozostawia wraz z nauczycielem na różnych stacjach, więcej oddalonych od miast i wiosek znaczniejszych, a wieczorem zabiera znowu do domu. W ten sposób dzieci mają drogę do szkoły już tylko nie długą i mogą ze szkoły korzystać w całej pełni.

—

HUMOR.



„Słyszałem, że twoja teściowa umarła. Więc spiesze, by..."

„Dziękuję, dziękuję. Wiedziałem, że moi starzy przyjaciele pospieszą z życzeniami..."



„Więc drogi panie, operacja będzie kosztowała 100 złotych."

„A czy nie jest niebezpieczna?"

„Nie — za 100 złotych nie może być operacja niebezpieczną!"

Naprężenie stosunków pomiędzy Stanami Zjedn. a Meksykiem.

Rząd Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki skonsygnował w stanie „Arizona“ 10 000 wojska, wyposażonego we wszelki sprzęt wojenny. Jak już wczorajsze telegramy donioSły, miało to się stać na skutek przekraczania granicy meksykańsko-amerykańskiej przez oddziały meksykańskich powstańców i napady na posterunki graniczne Stanów Zjednoczonych. Głównodowodzącym tej amerykańskiej siły zbrojnej jest generał

Lassiter



wyposażony w daleko sięgające pełnomocnictwa samowładnego działania.

Równocześnie wysłał rząd Stanów Zjednoczonych na wody meksykańskie flotylę wojenną, w skład której wchodzą dwa bojowe pancerniki I. klasy z taborem marynarki morskiej.

Szefem floty bojowej Stanów Zjednoczonych został zamianowany przez Hoovera admirał

William V. Pratt.



Wszystkie te poczynania i zajścia wskazują chyba dostatecznie, że stosunki pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Północnej Ameryki a Meksykiem są napięte jak strzała na cięciwie łuku. Meksykańscy powstańcy mogą spowodować pierwsze starcia, ale nie zapominajmy, że za Meksykiem, w którym się wszystko burzy, rewolucjonizuje, stoi Japonja, wrogo usposobiona do polityki Stanów Zjednoczonych na Oceanie Wielkim.

Loterja Państwowa.

(Bez gwarancji.)

Dwudziesty piąty dzień ciągnienia.

10.000 zł. 50893 63824.

5000 zł. 25354 70180 114229.

3000 zł. 42471.

2000 zł. 15948 85690 141797 150553 159334 167263.

1000 zł. 7029 8251 16770 47008 50529 52271 59784 73317 99195 105330 109686 111111 119660 135034 165840 166269.

600 zł. 6411 13471 25936 36891 18501 49692 53382 67468 73503 83099 85147 89891 111293 111477 117569 132797 160554 163901 169290 170667 171019 173653.

500 zł. 2210 2446 2548 3536 5103 7528 11614 12823 14295 15248 15936 17727 18987 20127 24756 26624 27179 27441 28380 30090 30185 31322 31624 31835 31991 34205 37056 37241 38711 40104 41118 41255 41678 42580 43643 43770 44359 44847 45557 46064 47396 48052 48147 48529 49036 49205 51576 53326 54542 57703 60208 61000 61023 62382 63313 63676 65192 65592 67450 68742 69333 74404 74421 75937 77162 77695 77999 79345 79596 81460 82711 82823 84198 84716 85328 85530 85681 85740 89057 89434 92110 93744 94224 94724 94796 95057 95289 95992 98876 99732 105119 108556 109076 109707 110096 113880 116614 116781 118268 119002 119519 119599 120295 121470 121874 122534 123928 127866 127996 128806 132779 134696 135043 135959 136106 136804 136899 140157 143287 143412 145117 145510 146714 147014 147678 148956 150401 150607 150940 152347 152472 153237 154112 154878 158112 158770 164218 164533 167273 167578 168012 170063 170096 174811

Dwudziesty szósty dzień ciągnienia.

15.000 zł. 141206 147951.

5000 zł. 12924 66539 79889 94669 160863

3000 zł. 32126.

2000 zł. 6064 63519 136110.

1000 zł. 29303 69979 71932 74886 87700 84808 95750 107818 112558 117451 138813 152105 168227.

600 zł. 33717 44377 50253 52823 55812 64132 68844 70132 73878 81821 87446 91779 95315 101048 111060 118490 118754 119352 125687 130741 141552 152667 155258 156339 170586 170874 173953.

500 zł. 2810 3027 3504 7740 9191 10007 10573 14428 14640 14874 15241 16079 18903 19413 19898 20766 28551 28807 30233 30396 31779 32659 33827 35414 37213 38972 38097 38144 38824 44794 44877 45434 48679 54642 54868 54937 61113 61367 63766 64095 64244 65550 69861 71034 71758 72709 73405 73992 75444 78776 79648 81364 81537 81841 83457 84201 86129 86154 87357 87914 89618 90524 90827 91498 94259 94257 94618 94650 94734 95263 98000 99258 99830 99918 100462 101538 104518 107094 112177 112857 114800 118185 119067 129916 12843 120857 121070 121304 123245 124209 128507 128693 130151 130711 131240 132067 132201 134202 134843 135425 135574 136705 138220 138678 139399 140487 142738 142866 144888 147612 148697 149952 149995 150178 152088 157894 159173 162383 167176 167262 167554 170087 171566

Teatr Polski w Katowicach,

Zmieniony program baletu.

Pisząc sprawozdanie z sobotniego przedstawienia baletowego zwróciliśmy uwagę na niedopuszczalne wprowadzenie osoby zakonnicy w produkcje baletowe. Ten sam pogląd wyraziły także wszystkie pisma polskie Katowic.

We wtorek teatr powtórzył przedstawienie baletowe, opuszczając jednak ten numer, który spotkał się z jednomyślnem potępieniem prasy. Należy podkreślić z uznaniem zarządzenie dyrekcji Teatru Polskiego, która licząc się z niestosownością tego rodzaju produkcji, wycofała ją z repertuaru.

„Obrona Częstochowy“ w Król. Hucie.

W piątek, dnia 12 kwietnia odbędą się w Król. Hucie 2 przedstawienia sztuki patrjotyczno-religijnej „Obrona Częstochowy“. Po południu o godz. 3.30 specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej, wieczorem o godz. 7.30 przedstawienie dla najszerszych warstw inteligencji i robotników. Niewątpliwie dyr. szkół w Król. Hucie zachęcą młodzież do nailiczniejszego udziału, a związki kulturalne i robotnicze gremjalnie wezmą udział w „Obronie Częstochowy“. Bilety należy wcześniej nabywać w firmie Cieśliński, ul. Wolności.

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

W sobotę, dnia 13 b. m. o godz. 3.30 po południu odegraną będzie dla młodzieży szkolnej staraniem T. N. S. W. dla młodzieży szkół mniejszościowych, opera Bolesława Wallek-Walewskiego „Pomsta Jontkowa“. Bilety do nabycia u WP. prof. Haczarka w gimnazjum matem.-przyrodniczym, ul. Jagiellońska.

Niedzielne popołudniowe przedstawienie.

W niedzielę, dnia 14 b. m. o godz. 3.30 po południu odegraną będzie sztuka angielsko-chińska „Mandaryn Wu“ z dyr. W. Nowakowskim w roli tytułowej. Ceny miejsc zniżone.

„Wesele na Kujawach“.

W niedzielę, dnia 14 b. m. o godz. 7.30 wieczorem po raz trzeci ciesząca się niebywałem powodzeniem balet-opera Feliksa Nowowiejskiego „Wesele na Kujawach“.

„Kawiarenka“.

Najbliższa premiera głośnej lekkiej komedji Triestasza Bernarda „Kawiarenka“ zapowiada się świetnie. Pełna wdzięku i humoru komedja odniosła pełny sukces na wszystkich scenach europejskich, zjednując sobie uznanie prasy i publiczności. Rolę kelnera Alberta, pełnego przygód karjerowicza, odtworzy p. Zoner. Poza tem w rolach głównych wystąpią pp. Sawicka, Zosłowska, Michałowska, Rozwadowska oraz cały zespół męski. Próbami kieruje reżyser Bielicz.

Repertuar:

Czwartek, dnia 11 kwietnia „Noc w Wenecji“ godz. 7.30.

Sobota, dnia 13 kwietnia „Jej Tancerz“ godz. 7.30.

Teatr polski na prowincji.

Piątek, dnia 12 b. m. „Obrona Częstochowy“. Król. Huta, o godz. 3.30 i 7.30.

Niedziela, dnia 14 b. m. „Jej Tancerz“, Sosnowiec-Saturn.

Program radjowy.

Piątek, 12 kwietnia 1929 r.

Katowice, fala 416.1: Sygnał czasu, hejnał. — 15.45 Komunikaty Związków Gospodarczych. — 16.00 Płyty gramofonowe. — 17.00 Wykład historji Polski. — 17.25 Odczyt z Wilna. — 17.55 Koncert z Warszawy. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Odczyt II: Zasady nowego polskiego postępowania karnego. — 19.45 Komunikat sportowy. — 20.00 Pogadanka muzyczna z Warszawy. — 20.15 Koncert z Warszawy. — 22.00 Komunikaty z Warszawy. — 22.30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa, fala 1.395.3: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Płyty gramofonowe. — 15.10 Nowe wydawnictwa. — 15.35 Nadprogram. — 15.50 Płyty gramofonowe. — 17.00 Radjotechnika. — 17.25 Odczyt z Wilna. — 17.55 Koncert. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Odczyt. — 19.35 Nadprogram. — 20.00 Pogadanka muzyczna. — 20.15 Koncert.

Kraków, fala 314.1: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Płyty gramofonowe. — 16.45 Komunikat narciarski. — 17.00 Pogadanka dla rodziców. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Najnowsze wydawnictwa. — 20.00 Hejnał.

Poznań, fala 336.3: 13.00 Sygnał czasu, płyty gramofonowe. — 19.00 Giełda, następnie komunikaty. — 16.35 Lekcja angielskiego. — 17.00 Odczyt o misjach. — 17.55 Koncert wokalny. — 18.50 Nadprogram. — 19.20 Odczyt. — 19.45 Rzeczy ciekawe. — 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 321.2; **Gliwice,** fala 326.4: 16.30 Koncert. — 18.15 Odczyt filmowy. — 18.40 Odczyt lekarza-dentysty. — 19.05 Poczta o tajemnicy listu. — 19.25 Lektura angielskiego. — 20.15 Koncert z Gliwic. — 20.50 Poezja robotnicza. — 21.30 Podróż detektorowa po Europie.

Berlin, fala 475.4: 16.00 Odczyt: Duch i czas. — 16.30 Koncert. — 18.35 Odczyt: Sztuka życia. — 19.00 Odczyt: Młodzież współczesna. — 20.00 Odczyt: Stresemann i Chamberlain. — 20.30 Radjokoncert. — 22.00 Odczyt: Budowa mieszkań w Berlinie.

Wiedeń, fala 519.9: 11.00 Poranek muzyczny. — 16.00 Koncert. — 17.20 Akademja. — 18.10 Wiadomości sportowe. — 18.30 Odczyt: Ceramika. — 19.30 Lekcja włoskiego. — 20.05 Utwory Billingera. — 20.50 Austrjackie pieśni ludowe.

Sprawy towarzystw.

Katowice. W niedzielę, dnia 14 kwietnia o godz. 4.30 odbędzie się w Domu Związkowym posiedzenie Abstynentów przy kościele N. P. M. Referat wygłosi ks. Pniok. Goście mile widziani.

Katowice. Posiedzenie zarządu Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej odbędzie się w piątek, dnia 12 kwietnia o godz. 19.30 w sekretarjacie Stowarzyszeń Abstynenckich przy ul. Ks. Damrota 8.

Krótko-zwięzłowato.

Powóz złocony, jakiego burmistrz Londynu używa przy wielkich uroczystościach, pochodzi z roku 1757.

*

W Los Angelos (Los Andżeles) w Kalifornji wywozi się ule na motorach ciężarowych w okolice kwieciste.

*

Siła robocza jednego konia równa się sile dziesięciu zdrowych ludzi.

*

Brzoza wydaje dziennie 5 do 6 litrów soku.

*

Wielbłąd uniesie 5 do 6 centnarów.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Piątek 12 kwietnia

Św. Juljusza, pror. † 352. — Św. Damjana, biskupa dra Kościoła, * 1000 † 1072. — SŁOW.: LUBOSŁAW.

Którzy się Pana boicie, wierzcie mu, a nie zginie zapłata wasza. (Ekkl. II. 8.)

Zdanie: Dobre i użyteczne książki czytać potrzeba, lecz należy chronić się czytania złych i szkodliwych.

Rocznice: 1069 urodzenie królewicza Mieczysława, syna Bolesława II-go Śmiałego. — 1467 Malborg kupiony od Krzyżaków. — 1572 zgon Filipa Nowiny Padniewskiego, bisk. krak. — 1615 potwierdzenie hołdu Kurlandji i Semigalji. 1928 zamach na króla włoskiego w Medjolanie. Skutkiem wybuchu maszyny piekielnej zginęło 23 osób.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 4.59, zach. o godz. 18.32. — Księżyc wsch. o godz. 6.14, zach. o godz. 22.18. — Księżyc najbliżej ziemi o godz. 22.00. — Neptun stoi 9 min. od gwiazdy Regulus oddalony.

Długość dnia 13 godzin 33 min.

Zmiany powietrza: piękne. — Jutro: pogodnie.

— **Śnieżyce minęły.** W ostatnich dwóch dniach nastąpiło znaczne ocieplenie w całym kraju. Równocześnie z zwyżką temperatury ustały zadymki śnieżne i śnieg przestał padać. W niektórych okolicach Polski pogoda jest bardzo piękna, słoneczna. Na Śląsku od czasu zwyżki temperatury jest pochmurno i wietrzno. Śnieg na polach nie stajał jeszcze zupełnie. W bieżącym tygodniu rolnicy nie rozpoczną pracy na polu.

— **Egzamin dla skróconej służby wojskowej.** W tych dniach ogłoszone rozporządzenie ministerjalne, ustalające program i regulamin egzaminu specjalnego, uprawniającego do odbycia skróconej czynnej służby wojskowej. Egzamin co do zakresu wymagań odpowiada conajmniej 6 klasom szkoły państwowej ogólnokształcącej. Egzaminy specjalne składa się przed komisjami egzaminacyjnemi, ustanawianemi przez kuratorjum okręgu szkolnego przy gimnazjach państwowych.

— **Nowy związek pracowników kolejowych.** Wskutek rozłamu w partji P. P. S. powstało również rozdwojenie w Związku Zawodowym Kolejarzy. Członkowie skrajnie lewicowi utworzyli nowy związek pod nazwą Centralny Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych.

— **Wartość zarobków w naturaljach.** Na podstawie urzędowego rozporządzenia ustalono wartość zarobków w naturze za 100 kg. jak następuje: żyto 39 zł., ziarno dla kur 10 zł., kartofle 6.70 zł., siano 6 zł., słoma 3.50 zł., mąka żytnia 70% 56 zł., mąka pszenna 65% 69 zł., mleko 1 litr 0.37 zł., masło 1 kg. 6 zł., świnia 1 kg. żywej wagi 2.20 zł., drzewo opałowe 1 m³ 8 zł., rola nieuprawiona 1 ha. 80 zł., rola uprawiona 1 ha. 200 zł., łąka 1 ha. 200 zł., pastwisko od sztuki bydła 50 zł., węgiel tonna 25 zł., mieszkanie 1 pokój rocznie 80 zł., utrzymanie 900 zł.

— **Wzrost liczby samochodów w Polsce.** Według danych opracowanych przez inspektora dróg wodnych przy ministerstwie robót publicznych, 1 stycznia 1929 posiadała Polska ogółem 29.433 samochodów, w tem 15.670 samochodów osobowych prywatnych, 6016 dorożek samochodowych, 2841 autobusów i 4.896 samochodów ciężarowych. W ciągu r. 1928 liczba samochodów wzrosła o 8642, co w porównaniu z poprzednim rokiem wynosi blisko 34 proc.

— **Los urzędników niestabilizowanych.** Prezydjum Rady Ministrów opracowuje okólnik, który ma wyjaśnić sytuację urzędników niestabilizowanych do dnia 1-go kwietnia roku bieżącego.

— **Książeczki wojskowe dla pospolitaków będą skasowane.** Ministerstwo spraw wojskowych ustala obecnie nowe wzory wojskowych dowodów osobistych. Ostatnio uchwalono, że osoby, zaliczone do pospolitego ruszenia, otrzymają zamiast dotychczasowych książeczek — zaświadczenia wojskowe. Zaświadczenia nowego wzoru będą wydawane przy poborze.

— **Ubiory w sądownictwie polskiem.** Ministerstwo sprawiedliwości przystąpiło do opracowania przepisów o ubiorach reprezentacyjnych w sądownictwie. Przepisy te określają wygląd tóg i beretów dla sędziów i prokuratorów. Kolor ubioru będzie zasadniczo czarny, a tylko odmienne kolorami będą wypustki dla poszczególnych instancyj sądowych. Na razie z powodu braku funduszu, przepisy zastosowane będą w tym roku tylko do Sądu Najwyższego.

— **Normalny wywóz węgla przez Gdynię i Gdańsk.** Wywóz węgla przez Gdańsk i Gdynię, który ucierpiał ogromnie wskutek mrozów i śnieżyc, powrócił już do zwykłej normy. Dnia 8 bm. w Gdańsku i Gdyni załadowano 20.680 tonn węgla eksportowego, mimo bardzo silnego importu, gdyż w sezonie wiosennym nadchodzą do portów znaczne ilości nawozów sztucznych, wyładowane są w portach również duże ilości rudy. Zarząd kolei polskich stara się pokrywać zwiększone zapotrzebowanie na wagony możliwie w 100 proc. Naładunek węgla w kopalniach górnośląskich osiągnął już zwykłą normę z okresu najintensywniejszej pracy kopalń i kolei.

Województwo śląskie.

* **Wyjazd Wojewody.** Wojewoda śląski dr. Grażyński wyjechał w sprawach urzędowych do Warszawy. Powrót p. wojewody spodziewany jest w sobotę.

* **Spoczynek niedzielny fryzjerów.** Ostatni numer „Gazety Urzędowej Województwa Śląskiego przynosi rozporządzenie Wojewody Śląskiego w przedmiocie spoczynku niedzielnego i świątecznego w zawodzie fryzjerskim i perukarskim. Rozporządzenie to znosi z dniem 31 marca br. obowiązujące dotychczas rozporządzenie prezesa rejencji w Opolu z dnia 21 marca 1895 w następujących miejscowościach: Katowice, Mysłowice, Siemianowice, Król. Huta, Chorzów, Wielkie i Nowe Hajduki, Świętochłowice, Ruda, Lubliniec, Tarn. Góry, Pszczyna, Mikołów i Rybnik, oraz normuje czas pracy w drugie święto Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy i Zielonych Świątek w czasie od godz. 8-ej do 12-tej, zaś w niedziele i święta tylko wówczas, gdy jest to potrzebne dla przygotowania publicznych przedstawień teatralnych.

— **Napiwki w pensjonatach i hotelach muszą być zniesione.** Ministerstwo spraw wewnętrznych w okólniku wystosowanym do wszystkich wojewódzw zarządziło, ażeby władze administracji ogólnej spowodowały zniesienie zwyczaju pobierania w hotelach i pensjonatach napiwków oraz zastąpienia pewnym procentem dopłacanym do rachunku. Okólnik ministerstwa idzie po linji międzynarodowych poglądów na te sprawe. Należałoby tylko sobie życzyć, ażeby okólnik ten został wprowadzony w życie w najbliższych tygodniach, a to przed masowem napływem turystów z zagranicy, w związku z wystawą poznańską.

— **Nowy mundur kolejowy.** Ministerstwo kolei rozpisało w minionym roku konkurs na mundury służbowe kolejarzy. W wyniku konkursu wybrano jeden z projektów, który uległ nieznacznym zmianom. Postanowiono przemundurować kolejarzy polskich ze względu na niedość reprezentacyjny wygląd dotychczasowych mundurów. Kolor nowych mundurów będzie podobny do starych; mianowicie granatowy. Dotyczy to oczywiście płaszczy i czapek. Kołnierze będą stojąco wykładane, kieszenie kryte z patkami, wyróżnienia na kołnierzach będą różnych kolorów, zależnie od rodzaju służby. Czapki okrągłe, dość wysokie, podobne do czapek, używanych przez kolejarzy czesko-słowackich, płaszcze dwurzędowe. — Obecnie dyrekcja warszawska sporządza modele nowego munduru dla kolejarzy. W przeciągu miesiąca zbierze się komisja, która zadecyduje ostatecznie o zmianie mundurów kolejarzy.

* **Budowa nowych linij kolejowych na Śląsku.** Według doniesienia prasy z wiosną bieżącego roku Dyrekcja kolei w Katowicach rozpocznie budowę nowych połączeń kolejowych z Mysłowic do Janowa śląskiego oraz z Janowa Śląskiego do Katowic Ligoty, a to celem lepszego połączenia rewiru rybnickiego i kopalni ks. Pszczyńskiego z siecią kolejową.

Również z wiosną rozpocznie się budowa małego dworca przetokowego koło Janowa Śląskiego. Na dworcu tym zastawiane będą pociągi z węglem w kierunku Łaz, Sosnowca, Strzemieszyc i Szczakowej. Prace te wykończone będą w listopadzie bieżącego roku.

* **Budowa nowych mieszkań i gmachów dla urzędów państwowych.** W roku bieżącym władze zamierzają przystąpić do budowy bloków mieszkalnych w Szopienicach, Chropaczowie i Rudzie kosztem półtora miljona złotych. Również projektowana jest budowa dalszych 300 domków robotniczych w różnych miejscowościach Śląska oraz dwu dalszych domów dla urzędników. Rozpoczęta będzie również wkrótce budowa gmachów urzędów skarbowych w Mysłowicach, Królewskiej Hucie, których koszt obliczony jest na 2,5 miljonów złotych.

* **Rozbudowa szos i regulacja rzek na Śląsku.** W najbliższym czasie będą rozpoczęte prace około rozbudowy szos i dróg na terenie Województwa Śląskiego. W bieżącym roku będą wykonane wymienione prace inwestycyjne na długości 45 km kosztem 9 miljonów złotych. Plan robót inwestycyjnych Urzędu Wojewódzkiego przewiduje także regulację Wisły i Brynicy oraz kilka mniejszych rzek i potoków.

Z Katowickiego.

Katowice. (Budowa gmachu szkolnego.) Śląski Urząd Wojewódzki przystąpił w najbliższym czasie do wykonania planu inwestycyjnego na rok 1929. Największym objektem będzie budowa gmachu szkoły technicznej w Katowicach, która w roku bieżącym stanie pod dachem. Gmach ukończony będzie w ciągu dwu lat kosztem około 12 miljonów złotych i mieścić będzie szkołę budowlaną, mechaniczną, hutniczą, kolejową, chemiczną, elektrotechniczną i ceramiczną.

— (Wypadki samochodowe.) Na ulicy Słowackiego w Katowicach wjechał samochód osobowy na Józefa Smyżka z Załęża. Smyczek doznał okaleczenia głowy i ramienia.

Bogucice pod Katowicami. (Aresztowanie dwóch opryszków.) W środę 6 marca, jak donosiliśmy, dokonano napadu bandyckiego przed gmachem Pocztowej Kasy Oszczędności w Katowicach. Wówczas pewien osobnik rzucił się nagle na kasjerkę Gertrudę Daniel i wyrwał jej teczkę, zawierającą 3481 zł i dwie portmonetki. Obecnie policja kryminalna donosi, że aresztowano Wilhelma P. i jego przyjaciela. Obydwóch osadzono w więzieniu jako podejrzanych o dokonanie napadu bandyckiego na wyżej wymienioną kasjerkę.

Muchowiec pod Katowicami. (Krwawy czyn.) Znany gracz piłki nożnej Roman Kozok został ciężko okaleczony 3 strzałami rewolwerowymi przez restauratora Postracha z Muchowca. Kozoka odstawiono do lecznicy miejskiej w Katowicach. Lekarz dokonał operacji. Stan jego jest bardzo poważny. Przyczyny tego czynu dotychczas nie wyjaśniono. Policja wdrożyła śledztwo.

Roździeń w Katowickiem. (Echa okropnej zbrodni.) W tych dniach pochowano zwłoki morderczyni i samobójczyni Kergerowej z Małej Dąbrówki na protestanckim cmentarzu w Roździeniu. Orszakowi towarzyszył pastor Dietrich z Roździenia. Na cmentarzu pastor wygłosił mowę, prosząc wszystkich o przebaczenie jej czynu. — Stan Hildegardy Szczyrbowej pogorszył się w ciągu ostatnich dwóch dni. Nie wiadomo czy wyzdrowieje pomimo troskliwej opieki.

Siemianowice. (Nożownik.) Były dzierżawca restauracji „Pod dwiema lipami“ Radwański został pchnięty nożem w prawy policzek. Sprawca był pewien wałęsający się osobnik. P. Radwański dzierżawi obecnie oberżę w Dębie pod Katowicami.

Nowa Wieś w Katowickiem. (Skutki krótkiego spięcia.) W mieszkaniu Karola Miarki w Nowejwsi wybuchł pożar wskutek tak zwanego krótkiego spięcia przewodów elektrycznych. Szkoda wynosi tylko 300 złotych, gdyż ogień stłumiła zawczasu zaalarmowana straż pożarna.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Z ruchu przeciwalkoholowego.) Z inicjatywy sekretarjatu Stowarzyszeń Przeciwalkoholowych w Katowicach odbyło się we wtorek, dnia 9 kwietnia na sali rady miejskiej posiedzenie, na którem założono komitet propagandy trzeźwości. Przewodniczył II prezes zarządu diecezjalnego katolików abstynentów ks. Zając z Tychów, który również wygłosił wykład. W referacie swym uzasadniał potrzebę założenia w Król. Hucie organizacyj przeciwalkoholowych. Zjazd abstynencki, który okręg śląski zamierza urządzić w Król. Hucie, ma się do tego przyczynić. W dyskusji radca p. Grześ w imieniu magistratu witał myśl rozpoczęcia akcji przeciwalkoholowej w tutejszem mieście. Dyrektor magistracki p. Niciewicz godził się na wywody radcy Grzesia. Następnie wybrano komitet przygotowawczy, któremu polecono poczynić przygotowania do zorganizowania zjazdu. Do komitettu zaproponowano następujących panów: radca Grześ, dyrektor Niciewicz, członek rady wojewódzkiej Pietrzak, zawiadowca kolei Czembor, inspektor szkolny Boczek, ks. dyrektor Bujara, zarządca szpitala Piec, prezes Stowarzyszenia szkół powszechnych Kulbusz, urzędnik magistracki Banasz, ks. Urban, Pieczka, Grzybek, Smarcza, Ledwik, Lebek. Z okazji zjazdu abstynenckiego mającego się odbyć w Król. Huciee dnia 12 maja b. r. uchwalono zwołać wiec oświatowy, na którym zamierza się dokonać założenia Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej oraz kółka katolickich abstynentów.

— (Zjazd Związków Pracowników Umysłowych.) Zjednoczone Związki Pracowników Umysłowych przemysłu, handlu i samorządu w Katowicach odbędą w niedzielę, dnia 21 kwietnia b. r. swój doroczny walny zjazd delegatów w Hotelu Polskim w Król. Hucie. Zjazd rozpocznie się najpóźniej o godz. 10 przed południem. Na porządku dziennym pomiędzy innemi sprawozdania zarządu, sprawa kasy zapomogowej i pośmiertnej.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 10 kwietnia za: 100 złotych 47.3½ marek niemieckich; 100 marek niemieckich 211.53 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 10 kwietnia: za 100 franków francuskich 34.76 zł, za 100 franków szwajcarskich 171,14 zł, za 100 szylingów austrjackich 124.99 zł, za 100 koron czeskich 26.34 złotych, za 1 dolar płacono 8.93 do 8.94 złotych.

Poznańska giełda zbożowa
z dnia 10 kwietnia 1929 r.

Żyto 32.90—33.40, pszenica 47—48, jęczmień na przemiał 32.25—33.25, jęczmień browarowy 33.50—35.50, owies 32.25 do 33.25, mąka żytnia 48, mąka pszeniczna 66.25—69.25, osucie żytnie 24.25—25.75, osucie pszeniczne 26.25—27.25, groch Wiktorja 64—69, groch polny 45—48, peluszki 41.00—43.00.

uchwalenie pożyczki na budowę domu związkowego i wybór nowego zarządu.

— (Szczepienie ochronne przeciw ospie.) Terminy bezpłatnego szczepienia ochronnego przeciw ospie ustalono dla dzieci jak następuje: południowa część miasta: w lokalu Domu Polskim przy ul. Wolności 64 w dniach 15 kwietnia litery A—F, 16 kwietnia G—K, 17 kwietnia L—N, 18 kwietnia O—S i 19 kwietnia F—Z o godz. 13.30. — Północna część miasta: w Domu Ludowym przy ul. 3-gi Maja 6 w dniach 29 kwietnia A—F, 30 kwietnia G—K, 1 maja L—N, 2 maja O—S, 4 maja T—Z również o godz. 13.30. — Klimzowiec: Termin szczepienia dla wszystkich dzieci we wtorek 14 maja o godz. 14 w szkole III przy ul. ks. Gałeckiego. — Ogledziny odbędą się w każdym wypadku tydzień później o tym samym czasie i w tym samym lokalu. Za niestawienie dzieci do szczepienia mimo wezwania. grozi kara grzywny do 200 złotych lub aresztu do 14 dni.

Z Świętochłowickiego.

Lipiny w Świętochłowickiem. (Budowa zakładu elektrycznego.) Przy prażalni „Silesia“ w Lipinach będzie wybudowany zakład elektryczny do czyszczenia gazu. Rada wojewódzka udzieliła zezwolenia na budowę. Właścicielem prażalni jest spółka akcyjna pod nazwą „Śląskie Kopalnie i Cynkownie w Katowicach.

Chebzie w Świętochłowickiem. (Zgon wiernego czytelnika.) W sobotę zmarł Karol Rduch, przeżywszy lat 66. Śp. Rduch był dzielnym Polakiem i wiernym synem Kościoła katolickiego. „Katolika“ czytał stale przez kilkanaście lat. Niech odpoczywa w pokoju!

Godula w Świętochłowickiem. (Weterani pracy.) W minioną niedzielę o godzinie 10 odbyło się nabożeństwo na intencję 73 kolejarzy z Chebzia, którzy obchodzili 25-letni jubileusz pracy na kolei.

Piekary Wielkie w Świętochłowickiem. (Z życia „Sokoła“.) W ubiegłą niedzielę odbyło się w lokalu Knopa zebranie miejscowego gniazda, na które przybyło 50 członków, co świadczy o żywotności i zamiłowaniu pracy „Sokoła“ piekarskiego. Przewodniczył prezes gniazda Tomaszewski. Po odśpiewaniu pieśni sokolej druh prezes podał do wiadomości członków, że czysty zysk z urządzonego w drugie święto wielkanocne przedstawienia amatorskiego wynosi 156 złotych 96 gr. Na nowych członków zgłosiło się 5 rodaków i 2 rodaczki. Odczyt na temat „Zadania sokolstwa śląskiego“ wygłosił sekretarz gniazda druh Hanszla. Następnie przystąpiono do obrad. Przewodniczący zebrania nasamprzód uwiadomił członków, że zakupiono na koszt gniazda 13 mundurów polowych z pasami za ogólną sumę 376 złotych. W najbliższym czasie zakupione zostaną dodatkowo mundurki dla 10 druchen. Na Wszechsłowiański Zlot Sokolstwa wyjedzie do Poznania 30 druhów i druchen, pomiędzy tymi 5 druhów i 10 druchen w strojach śląskich. W niedzielę, dnia 21 kwietnia urządzony zostanie z ramienia zarządu dzielnicowego „Dzień propagandy sokolej“ połączony ze zbiórką uliczną i akademją.

Świętochłowice-Zgoda. (Dziesięciolecie kółka śpiewaczego.) Towarzystwo śpiewu „Paderewski“ w Zgodzie obchodziło w minioną niedzielę dziesięciolecie swego istnienia. Z tej okazji urządzono nadzwyczajne zebranie, na które oprócz członków i członkiń przybyli założyciele kółka śpiewaczego, którzy w czasie niewoli pruskiej powołali do życia tak ważną placówkę, by pielęgnować polską pieśń i tem samem budzić ducha polskiego na Śląsku. Do tych opiekunów pieśni polskiej należą między innymi starszy sekretarz gminny w Nowym Bytomiu p. Nieszporek, prezes Towarzystwa śpiewu w Świętochłowicach Kamieński oraz inni rodacy, którzy zaszczycili tę uroczystość swą obecnością. Zarząd Okręgowy Związku Śląskich Kół Śpiewackich wydelegował swych przedstawicieli w osobach prezesa Gabora i sekretarza Remisza. Okolicznościową deklamację wygłosiła p. Krótkówna. Prezes honorowy I. Twardoch wygłosił referat na temat „Historja rozwoju kółka śpiewaczego w Zgodzie. Mowca przedstawił ciężkie położenie Polaków w zaborze pruskim, następnie wskazał na trudności i przeszkody, które utrudniały pracę towarzystwa śpiewu, a jednak członkowie kółka nie upadali na duchu, lecz ponosili ofiary i doprowadzili kółko śpiewacze do rozkwitu. Wielu członków nie dożyło uroczystej chwili obchodu 10-lecia towarzystwa, gdyż spoczywają w grobach między nimi bardzo zasłużony działacz narodowy ś. p. Piotr Niedurny. Piękne przemówienie p. Twardocha i dawne wspomnienia rozrzewniły zebranych rodaków i rodaczki. Najpiękniejszym momentem tej uroczystości była chwila, gdy zasłużonym działaczom wręczono dyplomy honorowe. Podajemy nazwiska tych zasłużonych rodaków: prezes Twardoch, dyrygent Nocoń, Bryłka, Czylok i Twardochówna. Prezes okręgowy Gabor przedstawił ich zasługi. Uroczyste zebranie zakończono odśpiewaniem Roty Konopnickiej.

— (Włamanie do oberży.) Podczas jednej z ubiegłych nocy włamał się nieznany osobnik do lokalu restauratorki Anny Ganczarczykowej. Sprawca zabrał z sobą 20 litrów lepszej wódki, 5 funtów kiełbasy, 650 papierosów, butelkę pokostu i 15 złotych gotówki. Wartość łupu złodziejskiego ustalono na przeszło 400 zł.

Z Pszczyńskiego.

Mizerów w Pszczyńskiem. (Ostrzeżenie.) Nieznany złodziej włamał się do szopy zarządcy folwarku w Konradowie pod Mizerowem i przywłaszczył sobie wartościową uprząż. Przestrzegamy przed kupnem łupu złodziejskiego.

Z Rybnickiego.

Krzyżkowice w Rybnickiem. (Z życia Kongregacji Marjańskiej.) W ubiegłą niedzielę, na sali Szymańskiego, odbyło się przedstawienie teatralne Kongregacji Marjańskiej. Odegrano piękną sztukę sceniczną pod tytułem „Róże św. Elżbiety“. Zespół amatorski wywiązał się z zadania zupełnie dobrze. Sala była przepełniona publicznością. Zabawę Kongregacji zaszczycił swą obecnością W. ks. dziekan Knosała z Pszowa, który wygłosił mowę okolicznościową. Przemawiali także Alojzy Mokry i Wojciech Hetrowski, obaj z Krzyżkowic. Mowcy zachęcali młodzież do wspólnej pracy na niwie społeczno-katolickiej.

Jedłownik w Rybnickiem. (Zabawa kółka śpiewaczego.) Jak wiele wsi w powiecie rybnickim, tak i wioska Jedłownik pod Wodzisławiem ma kółko śpiewacze. Towarzystwo założono w roku 1921. Zarząd i członkowie są bardzo ruchliwi. W niedzielę palmową Towarzystwo odśpiewało w kościele parafjalnym pasje czyli ewangelją o Męce Pańskiej. Administrator parafji Wiel. ksiądz Hadroński pochwalił zespół śpiewaczy, gdyż śpiewał bardzo dobrze. Następnie zachęcał młodzież, aby wstępowała do kółka śpiewaczego. Uczęszczanie na lekcje śpiewu jest najzdrowszą rozrywką dla młodzieży wiejskiej? Miejscowe towarzystwo śpiewu zasługuje na poparcie i uznanie. Każdy porządny młodzieniec i panna powinni być czynnymi członkami kółka śpiewaczego. Nietylko ludność miejska potrzebuje rozrywki po pracy, ale także ludność wiejska. Najgodziwszą rozrywką i zabawą dla młodzieży wiejskiej i starszych mieszkańców — zwłaszcza w niedziele — jest teatr amatorski. Z tego powodu w minioną niedzielę odbyło się przedstawienie teatralne za staraniem Towarzystwa śpiewu. Odegrano 3 aktową sztukę sceniczną pod nazwą „Pani wójtowa“. Bardzo dobra gra zespołu amatorskiego zadowoliła wszystkich uczestników. Za każdem spuszczeniem zasłony publiczność dziękowała oklaskami wykonawcom. Podczas przerw kółko śpiewacze odśpiewało kilka pieśni. Po przedstawieniu teatralnem odbyła się zabawa taneczna.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Nowy podział okręgów bezrobotnych.) Od dnia 1 kwietnia powiat tarnogórski podzielono na kilka obwodów bezrobotnych. Podział został uzgodniony z obwodami urzędów okręgowych czyli policyjnych. 1. obwód magistrat miasta Tarnowskich Gór; 2. Obwód Radzionków dla tejże gminy. 3. Obwód Miasteczko z miejscowościami Wielki i Mały Żyglin, Jędrysek, Mikoleleska i Truszowice; 4. Obwód Bobrowniki z siedzibą w Tarnowicach z miejscowościami Bobrowniki, Lasowice, Sowice, Rudne Piekary, Stare Tarnowice, Stare i Nowe Repty i Sucha Góra; 5. Obwód Piasecna z miejscowościami Rybna, Pniowiec, Piasecna, Boruszowice i Opatowice; 6. obwód Stare Chechło z miejscowościami Świerklaniec, Nowe Cechło, Kozłowagóra, Stare Chechło, Brynica i Nakło. W sprawach bezrobocia należy zwracać się tylko do właściwych urzędów okręgowych.

— (Wezwanie magistratu.) Miejski urząd budowlany w Tarnowskich Górach podaje do wiadomości, że plany dotyczące kanalizacyjnych połączeń domowych należy składać możliwie rychło, aby wykonanie nie zostało opóźnione. Leży to w interesie każdego właściciela domu.

— (Karty cyrkulacyjne.) Miejska policja w Tarnowskich Górach przypomina ponownie, że w kancelarji znajduje się wielka ilość prolongowanych kart cyrkulacyjnych. Właściciele winni odebrać swoje karty jak najrychlej.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Budowa cegielni i zakładu dla głuchoniemych.) Na podstawie uchwały śląskiego urzędu wojewódzkiego w niedługim czasie rozpocznie się budowa zakładu dla głuchoniemych kosztem 2.5 miljonów złotych na 220 wychowanków. Również będzie zbudowana cegielnia wojewódzka kosztem półtora miljona złotych.

Z Cieszyńskiego.

Chybie w Bielskiem. (Łuna nad wsią.) W tych dniach zniszczył ogień doszczętnie stodołę J. Wardasa. Budynek był napełniony słomą i sianem. Są poszlaki, że ogień został podłożony. Policja wdrożyła śledztwo.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Aresztowanie niebezpiecznych włamywaczy.) Podczas obławy zarządzonej w tych dniach w Sosnowcu w związku z zamordowaniem stróża Wincentego Bednarza, policja zaaresztowała między innemi dwu kasiarzy warszawskich Mieczysława Efimowa i Stefana Zacharskiego oraz kochankę jednego z nich Stefanję Dobrogoską również z Warszawy. Kasiarze zaopatrzeni byli w precyzyjne narzedzia i planowali szereg włamań na Śląsku i w Zagłębiu.

Kraków. (Bratobójstwo.) W miasteczku Wadowice wydarzyła się wczoraj krwawa zbrodnia mianowicie pokłócili się o ojcowiznę dwaj bracia. Władysław i Franciszek Modrzeje. Kłótnia przemieniła się w bójkę, przyczem Franciszek porwał siekierę i rozpłatał nią głowę bratu Władysławowi, który padł na miejscu trupem. Aresztowany Franciszek zeznał, że już od trzech dni nosił się z zamiarem zabicia brata.

Baczność powstańcy z „Grupy Leszno“!

Z inicjatywy dr. B. Śliwińskiego, byłego dowódcy „Grupy Leszno“ uchwaliło kuratorjum Fundacji Sułkowskich w Rydzynie na propozycję i za zgodą komisarza rządu p. kuratora dr. Namysła na posiedzeniu w dniu 21 listopada 1928 (L. dz. 6425/29) „traktować jak najuprzejmiej wnioski o przyjęcie do zakładu w Rydzynie jako uczniów synów tych powstańców, którzy są zjednoczeni w Grupie Leszno“. Wnioski należy przy rozpoczęciu roku szkolnegoo skierować do dyrekcji Zakładu w Rydzynie, załączając legitymację odznaki pamiątkowej „Grupy Leszno“. Odznaki pamiątkowe wydaje za zapłatą 3.00 zł., za zaliczeniem 4.50 zł. Komisja Odznaki Pamiątkowej, Poznań, W. Garbary nr. 5 do rąk p. por. rez. St. Gniatczyńskiego. — Zamieszczając powyższe doniesienie, spodziewamy się, że uczestnicy powstań wielkopolskich — Ślązacy — licznie korzystać będą z okazji umieszczania swych synów w zakładzie w Rydzynie.

Sprawy kościelne.

Nominacja biskupa włocławskiego.

„Oservatore Romano“ z dnia 6 bm. podaje, że Ojciec św. Pius XI mianował biskupa - sufragana archidjecezji gnieźnieńsko - poznańskiej, ks. Karola Radońskiego, biskupem-ordynarjuszem diecezji włocławskiej.

Pierwsze wyjście Ojca św.

Pytanie, kiedy Ojciec św. Pius XI wyjedzie po raz pierwszy z Watykanu, nie przestaje absorwować opinji rzymskiej. Dotychczas pytanie to pozostaje bez odpowiedzi, obiegają na ten temat różne pogłoski. Przypuszczają, że Pius XI odwiedzi przedewszystkiem bazylikę Laterańską, co uznaje za możliwe dziekan świętego kolegjum, kardynał Vanutelli, twierdząc, że w takim razie stałoby się to przypuszczalnie 9 maja lub 24 czerwca. Przypuszczenie powyższe opiera się na tem, że bazylika Laterańska „mater et caput“ wszystkich kościołów, pozostaje pod bezpośredniem zwierzchnictwem papieża, jako biskupa Rzymu. Druga prawdopodobna wizyta dotyczy willi Gabrielli na Janiculu, gdzie w nowo wybudowanych wspaniałych gmachach mieszczą się szkoły Propaganda fide. Można następnie wyliczyć cały szereg miejscowości w Rzymie, które papież niezaprzeczenie odwiedzi. Co do wzajemnych odwiedzin króla i papieża zwracają iwagę, że papież w zwykłym trybie rzeczy nie składa wizyt i że w takich wypadkach zastępuje Go kardynał sekretarz stanu, nie jest jednak wykluczon, że dany wypadek będzie stanowił wyjątek.

Jubileusz św. Augustyna.

W roku przyszłym (1930) upłynie 1500 lat od śmierci słynnego biskupa i jednego z najwybitniejszych kościelnych pisarzy chrześcijańskich. Rocznicę tę obchodzić będzie oczywiście cały świat katolicki z wielką uroczystością, naturalnie także w Polsce, gdzie myśl św. Augustyna znajdywała zawsze żywy oddźwięk. Ukażą się też z tego powodu przekłady na język polski jego dzieł, co będzie istotnie najpiękniejszym dowodem, że żyje i działa w nas duch prawdziwie chrześcijański.